

Jego i nasza Matka... Maryja

Wykład 31

Ks. Andrzej Michalik

OBJAWIENIA PRYWATNE

Kwestia objawień prywatnych, którymi pragniemy się w tej chwili zająć, tylko pozornie nie jest związana z tegoroczną tematyką Studium. W rzeczywistości bowiem poważna część objawień prywatnych ma charakter maryjny. Wystarczy wspomnieć, że najbardziej znane objawienia prywatne, to objawienia Matki Bożej św. Bernadecie Soubirous w Lourdes (1858) i dzieciom w Fatimie (1917). Oczywiście objawienia maryjne nie są jedynymi znanymi powszechnie objawieniami prywatnymi. Warto pamiętać o objawieniach Najświętszego Serca Pana Jezusa św. Małgorzacie Marii Alacoque w Paray le Monial (1673-1689) i wywodzący się z tych objawień kult Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz jeszcze dość znana praktyka dziewięciu pierwszych piątków miesiąca, a także objawienia Pana Jezusa Miłosiernego św. Faustynie Kowalskiej (1931-1938), które zapoczątkowały powszechnie praktykowany w Kościele kult Miłosierdzia Bożego wraz z towarzyszącym mu kultem obrazu „Jezus ufam Tobie” i Koronką do Miłosierdzia Bożego.

Tematyka, którą pragniemy dzisiaj przybliżyć, jest tym ważniejsza, iż w czasie pandemii mnożą się takie objawienia (wystarczy wspomnieć o rzekomych objawieniach maryjnych w Trevignano Romano we Włoszech), a zainteresowanie nimi wzrasta. Zanim więc zajmiemy się objawieniami maryjnymi, trzeba wyjaśnić czym w ogóle są objawienia prywatne (1), jaki jest ich sens/cel (2) oraz jak uzyskujemy pewność co do ich prawdziwości (3) i czy zobowiązani jesteśmy do ich przyjęcia w wierze po ich zaaprobowaniu przez Kościół (4). Mamy więc cztery konkretne pytania/sprawy, którymi musimy się zająć i taki jest cel tego wykładu.

1. Co to są objawienia prywatne?

Aby lepiej zrozumieć czym są objawienia prywatne, trzeba rozróżnić «objawienie publiczne» i «objawienia prywatne». Ale zanim to uczynimy warto wyjaśnić o czym mówimy, gdy używamy terminu «objawienie». Najkrócej i najprościej można powiedzieć, że chodzi tu o odsłonięcie się i udzielenie się Boga człowiekowi. Bóg daje się stopniowo poznać ludziom odsłaniając siebie w stworzeniu oraz w historii i przez historię w dziejach narodu wybranego. Objawienie osiągnęło swoją pełnię w Jezusie Chrystusie. Powróćmy teraz do naszego rozróżnienia na «objawienie publiczne» i «objawienia prywatne», gdyż nauczanie Kościoła jednoznacznie rozróżnia te objawienia. Gdy mówimy o «objawieniu publicznym», to mamy na myśli właśnie to objawienie, o którym przed chwilą powiedzieliśmy. Jak wyjaśnia kard. Joseph Ratzinger „określenie «objawienie publiczne» oznacza działanie objawiające Boga, skierowane do całej ludzkości, któremu nadano formę literacką w dwóch częściach Biblii w Starym i Nowym Testamencie”¹. W pierwszych wersetach Listu do Hebrajczyków czytamy: „Wielokrot-

¹ J. Ratzinger, *Komentarz teologiczny*, w: *Jan Paweł II w Fatimie. Trzecia tajemnica fatimska z komentarzem Kongregacji Nauki Wiary*, oprac. M. Czeakański, Kraków 2000, s. 103n.

nie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1,1-2). W swoim Synu Bóg powiedział wszystko, dlatego to słowo, które Bóg kieruje do ludzi przez Syna jest Jego ostatecznym słowem. Jak wyjaśnia św. Jan od Krzyża: „Od kiedy Bóg dał nam swego Syna, który jest Jego jedynym Słowem, nie ma innych słów do dania nam. Przez to jedno Słowo powiedział nam wszystko naraz i nie ma już nic więcej do przekazania... To bowiem, o czym częściowo mówił dawniej przez proroków, wypowiedział już całkowicie, dając nam swego Syna. Jeśli więc dzisiaj ktoś chciałby Go jeszcze pytać lub pragnąłby jakichś wizji lub objawień, nie tylko postępowałby błędnie, lecz także obrażałby Boga, nie mając oczu utkwionych jedynie w Chrystusa, szukając innych rzeczy lub nowości”². Dlatego Kościół na Soborze Watykańskim II przypomniał, że „ekonomia chrześcijańska, jako nowe i ostateczne przymierze, nigdy nie ustanie i nie należy się już spodziewać żadnego nowego objawienia publicznego przed chwalebny ukazaniem się Pana naszego, Jezusa Chrystusa”³.

W tym kontekście możemy teraz poprawnie zrozumieć pojęcie «objawień prywatnych». Gdy mówimy o «objawieniach prywatnych», mówimy o wizjach i objawieniach, jakie nastąpiły po ukształtowaniu się Nowego Testamentu⁴. Autorem objawień wszelkiego typu jest zawsze Bóg. Dlatego nie należy łączyć nazwy objawienia maryjne, anielskie, świętych z ich autorstwem. Objawienia mają zawsze odbiorcę i adresatów. Odbiorca lub przekaziciel to ten, kto jest bezpośrednio odbiorcą działania Boga. Adresat (lub adresaci) to ten, do kogo objawienie jest kierowane. Objawienia prywatne mogą mieć formę zjawień, wewnętrznego głosu (słyszanego przez odbiorcę w jego świadomości, lecz nie pochodzącego od niego) oraz wizji mistycznych⁵. Istotą objawień prywatnych jest przekaz jakiegoś przesłania od Boga.

2. Jaki jest cel objawień prywatnych?

Skoro Pan Bóg w swoim Synu powiedział już wszystko, to jaki jest sens/cel objawień prywatnych? W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „W historii zdarzały się tak zwane objawienia prywatne; niektóre z nich zostały uznane przez autorytet Kościoła”⁶. A więc Kościół stwierdza jednoznacznie, że takie objawienia po uformowaniu się Nowego Testamentu miały miejsce. *Katechizm* wyjaśnia także jaki jest cel tych objawień. „Ich rolą nie jest [...] «uzupełnianie» ostatecznego Objawienia Chrystusa, lecz pomoc w pełniejszym przeżywaniu go w jakiejś epoce historycznej”⁷. To kluczowe dla zrozumienia sensu objawień prywatnych stwierdzenie. Nie są one w żadnym wypadku uzupełnieniem lub udoskonaleniem objawienia w Chrystusie. Przeciwnie, kierują ku samemu Chrystusowi i mogą „skutecznie pomagać w lepszym rozumieniu Ewangelii w obecnej epoce”⁸. Zrozumiała to dobrze na przykład św. Małgorzata Maria Alacoque. W jednym z listów napisała: „Gorące pragnienie naszego Pana, by jego Najświętsze Serce doznawało szczególnej czci, zmierza – jak sądzę – do odnowienia w naszych duszach skutków Odkupienia”⁹. Objawienia, których stała się przekazicielką zmierzały do głębszego i pełniejszego przeżywania odkupienia wysłużonego przez Chrystusa w jej i naszych czasach. Taki właśnie charakter mają uznane przez Kościół objawienia Najświętszego Serca Pana Jezusa św. Małgorza-

² Św. Jan od Krzyża, *Droga na górę Karmel*, II, 22; cyt. za: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 65.

³ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym «Dei Verbum»*, 4.

⁴ Por. J. Ratzinger, *Komentarz teologiczny*, s. 105.

⁵ Por. M. Rusecki ks., *Objawienia prywatne*, w: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, red. M. Rusecki i in., Lublin-Kraków 2002, s. 853n.

⁶ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 67.

⁷ Tamże.

⁸ J. Ratzinger, *Komentarz teologiczny*, s. 107.

⁹ Św. Małgorzata Maria Alacoque, *Vie et Oeuvres*, 2; cyt. za: *Liturgia Godzin*, t. IV, s. 1264.

cie Marii Alacoque w Paray le Monial, objawienia Matki Bożej w Lourdes i w Fatimie, czy objawienia Pana Jezusa Miłosiernego św. Faustynie Kowalskiej.

Tak rozumiany sens objawień prywatnych wpisuje się w proces coraz pełniejszego zrozumienia jedyne objawienia Jezusa Chrystusa. Kościół nie tylko przechowuje skarb (w języku teologicznym używamy tu słowa «depozyt») objawienia, lecz także go wyjaśnia. Chrystus rozstając się z uczniami, mówi: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy, bo nie będzie mówił od siebie [...]. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi” (J 16,12-14). *Katechizm Kościoła Katolickiego* ujmuje to w następujący sposób: „Chociaż jednak Objawienie zostało już zakończone, to nie jest jeszcze całkowicie wyjaśnione; zadaniem wiary chrześcijańskiej w ciągu wieków będzie stopniowe wnikanie w jego znaczenie”¹⁰.

Jak łatwo zauważyć, objawienia prywatne dotyczą nie tylko osób, które są ich odbiorcami. Adresatem objawień prywatnych jest ostatecznie Kościół. Pomagają one bowiem ożywić lub pogłębić życie religijne. Niejednokrotnie wprowadzają nową wrażliwość i nowe style życia chrześcijańskiego. Ubogacają więc i dynamizują Kościół oraz pokazują, że Objawienie Boże jest żywe. Dlatego na Kościele spoczywa obowiązek rozeznania prawdziwości lub nieprawdziwości objawień prywatnych. I Kościół albo je potwierdza, albo odrzuca¹¹.

3. W jaki sposób Kościół rozeznaje prawdziwość objawień prywatnych?

W ciągu wieków Kościół wypracował sposób rozeznawania objawień prywatnych. Określił kryteria, czyli znaki pozwalające odróżnić prawdziwe objawienia prywatne od fałszywych oraz wskazać na ich wiarygodność.

W kontekście tego, co dotychczas powiedzieliśmy, jest zrozumiałe, że podstawowym kryterium prawdziwości i znaczenia objawień prywatnych jest ich ukierunkowanie ku Chrystusowi. „Jeżeli objawienie oddala się od Niego, jeśli staje się od Niego niezależne albo wręcz chce uchodzić za inny i lepszy zamysł zbawienia, ważniejszy od Ewangelii, wówczas z pewnością nie pochodzi od Ducha Świętego, który prowadzi nas w głąb Ewangelii, a nie poza nią”¹².

Jeśli chodzi o treść tych objawień nie mogą być sprzeczne z Objawieniem Bożym zawartym w Piśmie Świętym i Tradycji. Muszą więc być zawsze zgodne z tym Objawieniem i nie dotyczą treści czysto świeckich lub obyczajowych (np. stroju). Ponadto, strona zjawiskowa objawień prywatnych nie może być sensacyjna. Osoba lub osoby, które są przekazicielami orędzia muszą odznaczać się zdrowiem psychicznym, krytycyzmem, rozsądkiem i zrównoważeniem psychicznym. Pożądane są także – chociaż niekonieczne – wysokie walory religijno-moralne i zaangażowanie religijne. Konieczna jest natomiast ich prawdomówność i szczerłość.

Obok tych kryteriów dotyczących treści objawień, ich przebiegu oraz osobowości odbiorcy objawień, Kościół zwraca także uwagę na znaki, które uwiarygodnią objawienia prywatne. Są to cuda, *sensus fidei* wiernych oraz owoce objawień. Zdaniem większości teologów objawienia prywatne muszą posiadać dodatkowe Boże znaki w postaci cudów. Zmysł wiary wiernych to zdolność udzielona wiernym wraz z darem wiary, pozwalająca rozróżniać to, co jest zgodne z wyznawaną wiarą, od tego, co się jej sprzeciwia. *Sensus fidei* wiernych jest więc jednym z kryteriów pomagającym rozróżnić prawdziwe objawienia od fałszywych. Ważnym znakiem wiarygodności objawień prywatnych są również owoce objawień. A więc w miejscu objawień kwitnie i rozwija się życie religijne promieniujące

¹⁰ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 66.

¹¹ Por. M. Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 854.

¹² J. Ratzinger, *Komentarz teologiczny*, s. 107.

na cały Kościół, umacnia się wiara i pobożność, pogłębia się życie sakramentalne i uświęcenie wier-nych, a owoce te są trwałe¹³. „Aby uznać jakieś objawienie prywatne za autentyczne wymagane jest spełnienie wszystkich kryteriów. Tylko kilka, nawet mocnych, argumentów na rzecz jego autentyczności nie wystarcza. Z drugiej strony jedno istotne zastrzeżenie w trakcie badania przekreśla możliwość pozytywnej oceny”¹⁴.

Uznanie za prawdziwe objawień prywatnych lub ich odrzucenie jest zadaniem Kościoła, który otrzymał od Chrystusa misję strzeżenia, wyjaśniania i przekazywania skarbu wiary. Wydając orzeczenie o nadprzyrodzonym charakterze, lub nie, przedstawionych do zbadania objawień prywatnych, Kościół wypełnia zlecony mu obowiązek strzeżenia i ochrony wiary wiernych, zwłaszcza tych najmniejszych. Kościołowi zlecona jest troska o prawdę, która wyzwala (por. J 8,32). Kościół wypełnia tę misję przez Urząd Nauczycielski Kościoła, czyli stałe kolegium biskupów z papieżem jako jego głową. Aprobata Kościoła zazwyczaj wyrażona jest w formie negatywnej, tzn. przez orzeczenie, że konkretne objawienia prywatne nie są sprzeczne z objawieniem publicznym. Może to uczynić także w sposób pośredni. Na przykład poprzez beatyfikację lub kanonizację odbiorców objawień prywatnych lub zezwolenie na publikowanie treści objawień¹⁵. Wyrazem uznania przez Kościół objawień prywatnych, a także zwrócenia uwagi na ich znaczenie dla Kościoła powszechnego, są pielgrzymki papieża do miejsc objawień (np. do Lourdes i Fatimy). „Relację Kościoła do nowych objawień prywatnych można określić jako mądrą powściągliwość. Postawa taka wynika z wielowiekowego doświadczenia społeczności wierzących, odpowiedzialności pasterzy za lud, świadectwa świętych i autentycznych mistyków oraz z badań teologów. Według zasady pomocniczości kompetentnym dla oceny nowego objawienia prywatnego jest najpierw biskup danego miejsca. W niektórych przypadkach wypowiada się Konferencja Episkopatu danego kraju lub Kongregacja Nauki Wiary”¹⁶. Możliwa jest także zmiana dotychczasowego stanowiska Kościoła, gdy po dalszym badaniu okaże się, że zastrzeżenia pojawiające się na wcześniejszym etapie stały się nieaktualne lub pojawiły się nowe znaki wiarygodności.

4. Czy zobowiązani jesteśmy do przyjęcia z wiarą objawienia prywatne uznane przez Kościół?

Na początek poszerzmy nasze spojrzenie. Trzeba podkreślić, że nawet gdyby Urząd Nauczycielski Kościoła nie zajął wyraźnego stanowiska co do poszczególnych objawień prywatnych, a wszystkie kryteria ich wiarygodności są obecne, można bezpiecznie przyjąć, że Bóg objawia się w konkretnym momencie historii. Orzeczenie Kościoła daje jednak pewność bezpieczną i moralną¹⁷.

Cytowany przez kard. J. Ratzingera kard. Prospero Lambertini wyjaśnia, że w przypadku objawień prywatnych, które uzyskały aprobatę Kościoła „ich przyjęcie przez wiarę powszechną nie jest obowiązkowe; nie jest nawet możliwe. Objawienia te domagają się raczej przyjęcia przez wiarę indywidualną, posłuszną regułom roztropności, która nam je ukazuje jako prawdopodobne i wiarygodne dla pobożnego umysłu”¹⁸. Aprobata Kościoła nie oznacza więc, że poszczególni wierni są zobowiązani do ich przyjęcia. Objawienia prywatne są, jak zobaczyliśmy wcześniej, pomocą w lepszym rozumieniu Ewangelii na danym etapie historii, ale nie mamy obowiązku z niej korzystać. Roztropność jednak podpowiada, że takiej pomocy nie należy lekceważyć¹⁹.

¹³ Por. M. Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 855-858.

¹⁴ R. Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie, wszystko badajcie. Objawienia prywatne w świetle Słowa Bożego*, Kraków 1998, s. 125n.

¹⁵ Por. M. Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 858. *Imprimatur* wydane przez kompetentną władzę kościelną „nie stanowi potwierdzenia autentyczności objawień” (R. Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie, wszystko badajcie*, s. 129).

¹⁶ R. Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie, wszystko badajcie*, s. 123.

¹⁷ Por. M. Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 858.

¹⁸ J. Ratzinger, *Komentarz teologiczny*, s. 106.

¹⁹ Tamże, s. 107.

Zakończenie

Podsumowując można stwierdzić, że 1°) Autorytet objawień prywatnych różni się zasadniczo od autorytetu jedynego objawienia publicznego. 2°) Objawienia prywatne wspomagają wiarę i okazują swą wiarygodność właśnie przez to, że odsyłają do jedynego objawienia publicznego. 3°) Objawienia prywatne weryfikowane są przez Kościół²⁰.

Pytanie: Jaki jest cel objawień prywatnych?

Polecana literatura:

Objawienia i fake newsy. O prawdziwych i fałszywych objawieniach prywatnych i o posłuszeństwie proroków mówi o. Wit Piotr Chlondowski OFM, „Gość Niedzielny”, 15-16(2020), s. 29-31.

Objawienie prywatne, w: K. Rahner, H. Vorgrimler, Mały Słownik Teologiczny, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, kol. 288.

R. Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie, wszystko badajcie. Objawienia prywatne w świetle Słowa Bożego*, Kraków 1998.

J. Ratzinger, *Komentarz teologiczny, w: Jan Paweł II w Fatimie. Trzecia tajemnica fatimska z komentarzem Kongregacji Nauki Wiary*, oprac. M. Czeakański, Kraków 2000, s. 103-117.

M. Rusecki, *Prywatne objawienia, w: Encyklopedia Katolicka, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 600-601 (zob. także: M. Rusecki ks., Objawienia prywatne, w: Leksykon Teologii Fundamentalnej, red. M. Rusecki i in., Lublin-Kraków 2002, s. 853-859).*

²⁰ Por. tamże, s. 106n.